



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, <http://www.kp.org.pl>

Świebodzin, 20 listopada 2012 r.

Centrum UNEP/GRID-Warszawa
ul. Sobieszyńska 8, 00-764 Warszawa
oraz
Karkonoski Park Narodowy

W związku z projektem Planu Zadań Ochronnych dla obszaru Natura 2000 Karkonosze PLH020006, przedstawionym do zaopiniowania w ramach Zespołu Lokalnej Współpracy, zwracam uwagę, że:

1. Obecnie przedstawiany projekt PZO został sporządzony z naruszeniem art. 28 ust. 1 w świetle ust. 11 ustawy o ochronie przyrody oraz §4 i §3 pkt 3 rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie sporządzania planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 - przez nieuprawnione wyłączenie z jego zakresu terenu Karkonoskiego Parku Narodowego, który nie ma ustanowionego dokumentu planistycznego zawierającego zakres PZO. Naruszenie to staje się znaczące merytorycznie w związku z faktem, że w chwili opiniowania projektu PZO przez Zespół Lokalnej Współpracy – a zapowiedziano, że jest to ostania możliwość opiniowania przez ZLW – wciąż nie jest znany nawet projekt planu ochrony KPN, ani nie są dostępne informacje o gatunkach i siedliskach przyrodniczych będących przedmiotami ochrony obszaru Natura 2000, a znajdujących się na terenie KPN - nie można więc zapoznać się z tą częścią danych o przedmiotach ochrony i planowanych działaniach ochronnych, która dotyczy terenu Karkonoskiego Parku Narodowego. Tym samym, nie jest możliwe zaopiniowanie przedmiotowego projektu.

Jeżeli rzeczywiście obecny proces opiniowania miałby być ostatnią rundą konsultacji w ramach ZLW, to trzeba by wskazać, że uchybiłoby to sensowi istnienia Zespołu Lokalnej Współpracy.

Na problem ten zwracaliśmy już uwagę pismem z 22 października 2012 r., które jednak pozostało bez reakcji.

Co do zasady, PZO sporządza się dla całego obszaru Natura 2000 i plan ten wymaga „całościowego” spojrzenia na obszar. Wyłączenie fragmentów obszaru Natura 2000 z zakresu PZO jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy ochrona takiego terenu jest już zaplanowana w sposób uwzględniający pełny zakres PZO, a odpowiednie dane są dostępne, np. w innym planie. Teren Karkonoskiego Parku Narodowego można by wyłączyć z zakresu PZO tylko wówczas, gdyby jego ochrona - także w zakresie merytorycznym analogicznym jak wymagany do PZO - była zaplanowana w planie

ochrony parku. Merytorycznie, wymagałoby to co najmniej dysponowania gotowym projektem takiego planu, oraz informacjami o stanie i rozmieszczeniu siedlisk przyrodniczych i gatunków na terenie KPN.

W projekcie PZO, błąd ten skutkuje w szczególności wadliwym określeniem przedmiotów ochrony obszaru Natura 2000 i ocen ich znaczenia. Decyzja, które gatunki są przedmiotami ochrony obszaru Natura 2000, musi przecież uwzględniać ich status i potrzeby ochrony w całym obszarze Natura 2000, podobnie jak oceny stanu gatunków i siedlisk muszą być dokonywane dla całego obszaru Natura 2000. Takie oceny i decyzje nie mogą być podejmowane osobno tylko dla części obszaru Natura 2000 „poza Karkonoskim Parkiem Narodowym”.

2. Przedstawiona do konsultacji wersja projektu PZO jest jeszcze daleka od finalnej i nie zawiera niektórych istotnych informacji. Równocześnie zapowiedziano, że jest to ostaną możliwość opiniowania prac nad PZO przez Zespół Lokalnej Współpracy. Gdyby tak rzeczywiście było, to uchybiałoby to sensowi istnienia ZLW, który powinien być zaangażowany w prace od ich początku, aż do końca – a więc aż do powstania finalnej wersji opracowania.
3. Projekt planu został w naszej ocenie sporządzony w znacznej części według niewłaściwego – w tej konkretnej sytuacji planistycznej – schematu logicznego. Zdajemy sobie sprawę, że schemat ten został wymuszony przez wymagania GDOŚ i wymagania techniczne Platformy Informacyjno-Komunikacyjnej, nie zmienia to jednak faktu, że zastosowanie go w tej sytuacji planistycznej jest błędem merytorycznym.

W zastosowanym schemacie jako danych wyjściowych do planowania użyto istniejących danych o rozmieszczeniu gatunków i siedlisk, uzupełniając i weryfikując je w pewnym stopniu terenowo. Nie przeprowadzono jednak pełnej i kompletnej inwentaryzacji terenowej, która gwarantowałaby nie tylko, że dane są wiarygodne, ale także że są kompletne – tj. wykluczałaby występowanie gatunków i siedlisk tam, gdzie nie są skartowane. Fakt ten sam w sobie nie dyskwalifikuje dalszego procesu wnioskowania planistycznego, istnieją bowiem techniki i algorytmy wnioskowania planistycznego przy niepełnej wiedzy o rozmieszczeniu przedmiotów planowania, a samo założenie o planowaniu przy niepełnej wiedzy jest właśnie założeniem planu zadań ochronnych.

Z gruntu błędne jest jednak zastosowanie do takich danych wyjściowych, algorytmu planistycznego, który wymaga przypisania zagrożeń, celów ochrony, działań ochronnych i działań monitoringowych wyłącznie do znanych i skartowanych stanowisk gatunków i siedlisk.

Wiele zagrożeń dla przedmiotów ochrony nie jest powiązanych z konkretnymi stanowiskami przedmiotów ochrony, a ma charakter działań i presji występujących w innych miejscach w obszarze – mogą one przecież oddziaływać nie tylko na konkretne stanowiska przedmiotów ochrony, ale np. uniemożliwiają zasiedlanie przez przedmiot ochrony nowych miejsc, łączność między płatami i stanowiskami, zwiększają zagrożenie neofityzacją itp.

Cele ochrony (*conservation objectives*) powinny w ogóle być sformułowane dla gatunku lub siedliska w obszarze – i opisywać taki stan gatunku lub siedliska w danym obszarze Natura 200, który gwarantuje właściwy wkład w osiągnięcie celu generalnego sieci Natura 2000 – uzyskanie właściwego stanu wszystkich dyrektywowych gatunków i siedlisk w całym regionie biogeograficznym¹.

Niektóre działania ochronne powinny obejmować znane płaty siedlisk i stanowiska gatunków. Jednak, inne działania ochronne mogą być konieczne do wykonania poza takimi płatami – np. usuwanie zagrożeń zewnętrznych dla płatów lub

¹ W tej sprawie por. Nota Komisji Europejskiej 2012 Setting conservation objectives for Natura 2000 sites.

stanowisk, kształtowanie struktury krajobrazu tak, by zapewnić dynamiczne występowanie przedmiotów ochrony w krajobrazie, inwentaryzacje i poszukiwania przedmiotów ochrony, „ostrożnościowa” ochrona siedlisk gatunków nie skartowanych kompletnie, kształtowanie świadomości społecznej.

Te wymogi merytoryczne, nie mieszcząc się w modelu wymuszonym przez Platformę Informacyjno-Komunikacyjną, nie zostały przez przedłożony projekt PZO spełnione.

Zwraca, także uwagę, że konsekwencją takiej struktury zapisu projektu planu jest także jego trudna czytelność – wynikająca z adresowania wszystkich zapisów planistycznych do miejsc opisywanych losowymi kodami cyfrowo-literowym, wielokrotnych powtórzeń zapisów dla kolejnych płatów tego samego typu siedliska / stanowisk tego samego gatunku. Wprawdzie ten problem w pewnym stopniu rozwiązano za pomocą zaproponowanego „Geopanelu”, wciąż jednak występuje on w dokumentacji planu i znacznie utrudnia zrozumienie jej logiki.

Dostrzegamy wysiłki podejmowane w celu rozwiązania problemu, w tym obszerne elementy dokumentacji wykraczające poza „szablon PIK” – np. dobre omówienie zagrożeń, w tym ich przedstawienia w postaci grafów. Działania planistyczne dla leśnych siedlisk przyrodniczych są w dokumentacji sensownie zebrane jako jeden pakiet działań dla siedliska przyrodniczego, choć w wersji danych w Geopanelu mają po pierwsze inną treść, a po drugie są wiązane z płatami siedlisk.

W piśmie z 22 października zwracaliśmy uwagę - a obecnie w całości podtrzymujemy – że planowanie ochrony obszaru Natura 2000, musi być sekwencją logicznego wnioskowania, wymagającego:

- a) określenia, co chce się chronić – w tym przypadku określenia gatunków i siedlisk będących przedmiotami ochrony,
- b) rozpoznania stanu wiedzy i niewiedzy o występowaniu przedmiotów ochrony w obszarze; brak wyczerpującego rozpoznania ich występowania nie wyklucza planowania lecz sprawia, że zapisy planistyczne będą wówczas mieć charakter procedur postępowania, a nie zadań przywiązanych do konkretnych płatów siedlisk i stanowisk gatunków,
- c) oceny stanu zasobów gatunków i siedlisk w obszarze (nie oceny stanu każdego płat!)
- d) rozpoznania zagrożeń dla przedmiotów ochrony – przy czym powinny być to zagrożenia dotyczące przedmiotów ochrony w skali obszaru; tylko niektóre z nich (nie wszystkie!) mogą być powiązane z konkretnymi płatami siedlisk i stanowiskami gatunków
- e) określenia celów ochrony, dotyczących przedmiotów ochrony w obszarze (a nie płatów i stanowisk),
- f) zaplanowania działań i ustaleń służących osiągnięciu tych celów, przy czym tylko niektóre z tych działań mogą być przypisane do konkretnych płatów siedlisk i stanowisk gatunków.

Sygnalizowaliśmy, że zastosowany schemat planowania z zastosowaniem tzw. Platformy Informacyjno-Komunikacyjnej, oparty na algorytmie wymuszającym przypisanie zagrożeń, celów i działań tylko i wyłącznie do zainwentaryzowanych i skartowanych stanowisk gatunków i siedlisk, nie odpowiada wymogom sztuki planowania ochrony przyrody. Wygenerowany projekt planu jest trudno nieczytelny, jest bowiem chaotycznym wykazem chaotycznie adresowanych zapisów, co uniemożliwia prześledzenie logiki wnioskowania planistycznego, a tym samym uniemożliwia rzeczowe konsultacje.

Wnioskowaliśmy o rezygnację ze stosowania Platformy Informacyjno-Komunikacyjnej, której algorytm jest szkodliwy dla procesu planowania – i o

sporządzenie planu w tradycyjnej formie, z wyraźnym wyeksponowaniem logiki wniosku planistycznego.

Ponadto, zgłaszam następujące uwagi merytoryczne do przekazanego materiału. Zastrzegam, że w przyczyn podniesionych w pkt 1-3 lista ich nie może na obecnym etapie być kompletna i nie jest to ostateczne stanowisko.

4. Brak charakterystyki obszaru. Powinna ona być znacznie rozszerzona w stosunku do założeń planu i opisywać informacje uzyskane w toku planowania. W szczególności, oczekiwaliśmy tu informacji:
 - a) sieć wodna obszaru – kto zarządza którymi rzekami, potokami, jakie to są jednolite części wód w planie gospodarowania wodami, jakie wynikają z tego cele środowiskowe dla wód, czy są przewidziane derogacje?
 - b) sposoby obecnie prowadzonej gospodarki leśnej, szczególnie w leśnych siedliskach przyrodniczych – jakie są przyjęte typy rębni i składy docelowe, okresy odnowienia, wieki rębności (dotyczy tych które mogą się stosować do siedlisk przyrodniczych)? jaką część lasów/siedlisk przyrodniczych pozostawiono w istniejącym PUL bez wskazówek?/wyznaczono jako wyłączone z użytkowania? lasy HCVF, referencyjne, ostoje bioróżnorodności? czy są jakieś szczególne zasady traktowania drzewostanów przy potokach? jak szeroko? czy w cięciach rębnych pozostawia się – jak w niektórych miejscach w Polsce – 5% drzewostanu do naturalnej śmierci i rozpadu, i czy także w rębniach stopniowych i złożonych? Na jaką skalę stosuje się odnowienia sztuczne a na jaką naturalne?
 - c) gospodarka rolna – jakie są trendy w użytkowaniu rolniczym? skala zastosowania programów rolnośrodowiskowych i poszczególnych ich pakietów, przyczyny takiej a nie innej skali?
5. Plany urządzenia lasu niewątpliwie dotyczą przedmiotów ochrony; w szczególności zawierają zapisy przewidujące, co konkretnie stanie się w płatach leśnych siedlisk przyrodniczych. W tabeli 2.5 te zapisy powinny być przedstawione, a teza o braku negatywnego wpływu – uzasadniona.
6. Generalnie, wpisy w tabeli 2.5 są bardzo zdawkowe. Należy uzupełnić o przedstawienie syntetycznych zapisów analizowanych dokumentów planistycznych i przynajmniej syntetyczne uzasadnienia wyciąganych konkluzji co do ich wpływu/braku wpływu na przedmioty ochrony. Jaka jest podstawa konkluzji „nie ma bezpośredniego konfliktu z przedmiotami ochrony” – czy uwzględnia ryzyko konfliktu z płatami / stanowiskami dotychczas nie zinwentaryzowanymi?
7. Plan zadań ochronnych, jako akt prawa miejscowego, zgodnie z zasadami techniki legislacyjnej, w ogóle nie może odwoływać się do dokumentów zatwierdzanych decyzją administracyjną, np. do planu urządzenia lasu. Plan ten przecież zmieni się w trakcie obowiązywania PZO – ustalenie „gospodarowanie zgodnie z Planem Urządzania Lasu” jest więc niedopuszczalne, gdyż byłoby niejednoznaczne. Uwaga zgłoszona już 22 października, podtrzymujemy ją.

Tak samo, nie powinno być odwołań do „zasad gospodarowania w lasach HCVF” – zasady te należy przekopiować do PZO.
8. Tam gdzie proponuje się „opóźnianie wieku rębności buka” proszę skonkretyzować czy chodzi o „wiek rębności przyjęty do planowania urządzenia lasu, czy o opóźnianie wieku

dojrzałości do wyřębu poszczególnych drzewostanów bukowych. Do jakiego wieku opóźniać (np. przeciętnie 140 lat?).

9. Tam gdzie mowa o pozostawianiu martwego drewna, podać jakie konkretnie zasoby należy osiągnąć. Wskaźnik stanu FV dla leśnych siedlisk przyrodniczych to średnio 20m³/ha lub więcej w siedlisku przyrodniczym w obszarze i jednocześnie na ponad 25% siedliska przyrodniczego obecność >5 grubych kłód leżących lub stojących/ha lasu – tu jednak do zastanowienia, jaka powinna być rola KPN w osiągnięciu wartości wskaźników dla obszaru).
10. Także dla buczyn proponowalibyśmy pozostawienie 5%, na przyszłe pokolenia drzewostanu, tak samo jak zaproponowano dla grądów.
11. Czy nie ma potrzeby/możliwości, by jakieś płaty buczyn w obszarze przeznaczyć do ochrony rezerwatowej lub wyznaczyć na nie użytkowane ‘powierzchnie referencyjne’?
12. Dla jaworzyn „jak najmniejsza ingerencja w naturalnie zachodzące procesy” to ingerencja zerowa – pozostawienie bez działań gospodarczych i bez ingerencji, należałoby przyjąć że z 50 m buforem otaczających innych drzewostanów dla ochrony mikroklimatu jaworzyn.
13. Na murawach bliźniczkowych (6230) działaniem obligatoryjnym powinno być utrzymanie gospodarki pastwiskowej (nie kośnej), a działaniem fakultatywnym – określone sposoby wypasu. Według naszej wiedzy, koszenie nie jest właściwe dla tego typu siedliska.
14. PZO nie obejmuje całego obszaru Natura 2000 (patrz uwaga nr 1) a dla pozostałej części 9KPN) nie przedstawiono danych. Nie ma więc podstaw do proponowania jakichkolwiek wykreśleń z SDF lub obniżeń oceny w SDF – wszystkie te propozycje bezwzględnie trzeba usunąć z tabeli 10, z przyczyn formalnych nie można ich podnosić. Uprawnione są natomiast propozycje dodania informacji do SDF na podstawie nowych odkryć.
15. Zwłaszcza jeżeli te konsultacje są – przynajmniej w teorii – konsultowaniem pełnej wersji opracowania, koniecznie należałoby odnieść się do wszystkich wniosków wcześniej zgłaszanych.

Zastrzegamy, że powyższe uwagi mają charakter roboczy i nie wyrażają naszej pełnej opinii o projekcie planu. Należy je też traktować jako uzupełnienie uwag przekazywanych wcześniej. W świetle uwag nr 1-3, wyrażamy nadzieję, że obecne konsultacje będą potraktowane tylko roboczo i że opinię taką będzie można jeszcze wyrazić – także jeszcze w ramach Zespołu Lokalnej Współpracy – wobec bardziej zaawansowanej wersji opracowania. Przy takim założeniu, niniejsza opinia może być potraktowana jako robocze uwagi.

Gdyby jednak obecny proces opiniowania miał być traktowany – zgodnie z zapowiedzią – jako ostatnia możliwość komentowania projektu PZO w ramach Zespołu Lokalnej Współpracy, uwagi niniejsze musiałyby być odczytywane jako negatywna opinia o przedstawionym projekcie PZO.

Uprzejmie prosimy więc o wyjaśnienie aktualnego statusu projektu PZO i charakteru obecnego procesu opiniowania.

z poważaniem